

Konrad Pawłowski

Kosowo: prezydent Hashim Thaçi ustępuje ze stanowiska

5 listopada 2020 r. prezydent Kosowa Hashim Thaçi ogłosił, że ustępuje z urzędu z powodu potwierdzenia aktu oskarżenia o zbrodnie przeciwko ludzkości i zbrodnie wojenne. Tego samego dnia Thaçi odleciał do Hagi w celu uczestnictwa w charakterze oskarżonego w postępowaniu sądowym przed Specjalną Izbą Sądową Kosowa. Oskarżenia prominentnych polityków, którzy od lat odgrywali ważną rolę na scenie politycznej, stanowią wyzwanie dla stabilności politycznej Kosowa, które zmierza w stronę kolejnego kryzysu politycznego i przedterminowych wyborów parlamentarnych.

Umieędzynarodowione sądownictwo karne. Urząd Prokuratury Specjalnej Kosowa (*Specialist Prosecutor's Office*, SPO) i Specjalne Izby Sądowe (*Specialist Chambers*, SC) należą do organów ochrony prawnej, funkcjonujących w ramach systemu instytucjonalnego Republiki Kosowa. SC i SPO działają od 2016 r. i mają swą siedzibę w Hadze, a w ich składzie zasiadają wyłącznie zagraniczni („międzynarodowi”) prokuratorzy i sędziowie. Rozwiązanie to pozwala na minimalizację problemów kosowskiego wymiaru sprawiedliwości, obejmujących m.in. upolitycznienie sądownictwa oraz zastraszanie świadków i ich rodzin, a nawet zabójstwa osób gotowych do zeznawania w procesach przeciwko byłym członkom Armii Wyzwolenia Kosowa (*Ushtria Çlirimtare e Kosovës*, UÇK).

SPO i SC zostały powołane na mocy ustawy Zgromadzenia Kosowa przyjętej w sierpniu 2015 r. pod naciskiem społeczności międzynarodowej, domagającej się uczciwego i bezstronnego wyjaśnienia szeregu poważnych zarzutów kierowanych pod adresem byłych członków UÇK oraz osądzenia osób winnych zbrodni przeciw ludzkości, zbrodni wojennych i innych poważnych przestępstw, do których doszło w Kosowie w latach 1998-2000.

Zarzuty te zostały skonkretyzowane w przyjętym w styczniu 2011 r. raporcie deputowanego Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy Dicka Marty'ego. W dokumencie tym zawarte są stwierdzenia, że UÇK stanowiła częściowo także zorganizowaną strukturę mafijną, zajmującą się m.in. przemytem narkotyków do Europy Zachodniej oraz dodatkowo – co stanowiło kwestię najbardziej szokującą – handlem organami ludzkimi, pochodzącymi od osób narodowości serbskiej i albańskiej, uprowadzonych i zamordowanych w latach 1999-2000. Raport wskazuje, że wśród wysokich rangą dowódców UÇK, bezpośrednio zaangażowanych w działalność przestępczą, czołowe miejsce zajmował wieloletni lider Demokratycznej Partii Kosowa (*Partia Demokratike e Kosovës*, PDK), premier i prezydent Kosowa Hashim Thaçi¹.

Działania SPO i SC. Do początku września 2020 r. prokuratura specjalna przesłuchiwała kilkaset osób, w tym ponad 250 byłych członków UÇK, którzy składali zeznania w charakterze podejrzanych lub świadków. W grupie tej znalazło się wielu prominentnych polityków, a także osoby powszechnie uznawane za bohaterów wojny o niepodległość Kosowa.

Do chwili obecnej formalne oskarżenia o zbrodnie z okresu wojny usłyszeli Salih Mustafa, Hashim Thaçi, Kadri Veseli, Rexhep Selimi i Jakup Krasniqi. Z kolei Hisni Gucati i Nasim Haradinaj zostali zatrzymani pod zarzutem utrudniania postępowania sądowego.

O tym, że SPO skierował w dniu 24 kwietnia 2020 r. do SC akt oskarżenia przeciwko urzędującemu prezydentowi Kosowa i innym osobom, prokuratura specjalna poinformowała oficjalnie 24 czerwca 2020 r. Prokuratura w Hadze wskazała wówczas, że zdecydowano się na wydanie publicznego oświadczenia z powodu podejmowanych przez prezydenta H. Thaçiego i szefa PDK K. Veselego zakulisowych prób uchylecia jurysdykcji sądów specjalnych

¹ Parliamentary Assembly, Doc. 12462, 7 January 2011, *Inhuman treatment of people and illicit trafficking in human organs in Kosovo*, Report, Committee on Legal Affairs and Human Rights, Rapporteur: Mr Dick Marty, Switzerland, Alliance of Liberals and Democrats for Europe.

i utrudniania ich pracy. Po zakończeniu postępowania sprawdzającego SC potwierdziła przyjęcie aktu oskarżenia 26 października 2020 r. W dniach 4-5 listopada współoskarżeni Thaçi, Veseli, Selimi i Krasniqi zostali zatrzymani i przewiezieni do aresztu w Hadze, gdzie oczekują na dalszy ciąg postępowania.

Ustąpienie prezydenta. Na specjalnej konferencji prasowej zorganizowanej 5 listopada 2020 r. przed budynkiem Zgromadzenia Kosowa w Prisztinie prezydent Kosowa Hashim Thaçi ogłosił, że ustępuje z urzędu i udaje się do Hagi w charakterze osoby prywatnej, ponieważ nie chce, aby przed sądem stanął urzędujący prezydent Kosowa. Stwierdził ponadto: „akt oskarżenia przeciwko mnie i innym bojownikom stanowi niewielką cenę za wolność naszego państwa i naszego narodu”.

Wcześniej Thaçi argumentował także, że zapłacił cenę osobistą i polityczną, opowiadając się za utworzeniem sądów specjalnych. Podkreślał też osobistą dumę z roli, jaką odegrał w walce o niepodległość Kosowa.

Były prezydent i inni dowódcy UÇK zdecydowanie odrzucają oskarżenia. Argumentują także, że heroiczna i nierówna walka UÇK przeciwko zbrodniczemu reżimowi Miloševicia była uprawniona i „czysta” oraz posiadała poparcie sojuszników międzynarodowych (m.in. USA, NATO i UE). Twierdzą również, że współcześnie podejmowane są próby napisania na nowo historii Kosowa i dyskredytacji walki ludności albańskiej o wolność Kosowa.

Akt oskarżenia. Prokuratura specjalna zarzuca H. Thaçiemu, K. Veselemu, R. Selimiemu i J. Krasniqiemu odpowiedzialność za zbrodnie przeciw ludzkości i zbrodnie wojenne, w tym *inter alia* prześladowania z powodów politycznych i/lub etnicznych, pozbawienie wolności, bezprawny lub arbitralny areszt i zatrzymanie, okrutne traktowanie, tortury, morderstwa oraz zaginięcia osób. SPO stwierdza, że ofiarami powyższych działań były setki osób niebiorących udziału w działaniach zbrojnych. Były to osoby różnych narodowości, tj. kosowscy Albańczycy (oskarżani o zdradę lub przeciwnicy polityczni UÇK), Serbowie, Romowie i in. Oskarżonym, zajmującym kluczowe pozycje w strukturze dowodzenia UÇK, przypisuje się odpowiedzialność za bezprawne zatrzymanie ponad 400 osób oraz 98 morderstw, popełnionych przez osoby związane z UÇK.

Reakcja środowisk kombatanckich. Środowiska kombatanckie od początku sprzeciwiały się utworzeniu sądów specjalnych, widząc w ich powstaniu atak na samą UÇK oraz jednostronną, motywowaną politycznie stygmatyzację tylko jednej strony konfliktu.

We wrześniu 2020 r. w Prisztinie doszło także do serii niecodziennych wydarzeń. Władze stowarzyszenia weteranów UÇK (*Organizata e Veteranëve të Luftës së UÇK-së*) zorganizowały konferencje prasowe (7, 16 i 22 września), informując opinię publiczną, że stowarzyszenie otrzymało (trzykrotnie) od anonimowej osoby dokumentację procesową (kilka tysięcy stron akt), dotyczącą postępowań prowadzonych w Hadze. Stwierdzono także, że w aktach tych znajdują się nazwiska świadków. Dokumenty zostały skonfiskowane przez EULEX, a media kosowskie – świadome odpowiedzialności karnej – odmówiły publikacji materiałów procesowych. 25 września 2020 r. przewodniczący i wiceprzewodniczący stowarzyszenia – H. Gucati i N. Haradinaj – zostali zatrzymani i przewiezieni do aresztu w Hadze pod zarzutem utrudniania postępowania, naruszenia tajemnicy procesowej, zemsty oraz zastraszania świadków (w celu zmiany zeznań lub odmowy składania zeznań w procesach przeciwko byłym członkom UÇK).

Sytuacja wewnętrzna w Kosowie. Po aresztowaniu czterech prominentnych polityków rząd Kosowa oraz główne albańskie partie polityczne zgodnie wskazywały, że walka UÇK o niepodległość Kosowa była uczciwa i słuszna. Wyrażano także solidarność z oskarżonymi, deklarując, że SC nie może zmienić historii. Podkreślano ponadto, że to kosowscy Albańczycy byli główną ofiarą wojny, a agresorem była Serbia Miloševicia.

W Kosowie nie doszło do manifestacji, a sytuacja pozostaje stabilna. Weterani UÇK zapowiedzieli wprowadzić pokojowe protesty, ale z uwagi na sytuację epidemiczną ich termin na razie nie jest ustalony.

Zgodnie z konstytucją Kosowa (art. 90) obowiązki prezydenta przejęła przewodnicząca Zgromadzenia Kosowa Vjosa Osmani, będąca do niedawna jednym z czołowych polityków Demokratycznej Ligi Kosowa (*Lidhja Demokratike e Kosovës*, LDK), obecnie bliska politycznie Ruchowi „Samostanowienie!” (*Lëvizja VETËVENDOSJE!*).

Niemal natychmiast rozpoczęły się także konsultacje międzypartyjne dotyczące zaistniałej sytuacji politycznej. Rozmowy te zdominowała na razie retoryka na temat potrzeby zachowania jedności, koordynacji działań i dojrzałości politycznej. Nie można jednak wykluczyć, że wypracowanie porozumienia między głównymi albańskimi partiami politycznymi będzie trwało przez kolejne miesiące lub po raz kolejny okaże się niemożliwe, a w Kosowie dojdzie do przedterminowych wyborów parlamentarnych. W efekcie możliwe są następujące scenariusze:

I. Wybór nowego prezydenta Kosowa przez Zgromadzenie:

1. Możliwość wyboru osoby nowego prezydenta w okresie 6 miesięcy – stosownie do postanowień art. 90 konstytucji – osłabia brak międzypartyjnego konsensusu wokół osoby kandydata, który uzyskałby wymagane poparcie 2/3 posłów (80 na 120 głosów) w tradycyjnie podzielonym Zgromadzeniu.

2. Obecna koalicja rządowa na czele z LDK (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 201](#)) nie jest zgodna w kwestii kandydata na stanowisko prezydenta. Sojusz dla Przyszłości Kosowa (*Aleanca për Ardhmërinë e Kosovës*, AAK) wskazuje, że nowym prezydentem Kosowa powinien zostać lider tej partii Ramush Haradinaj. AAK „grozi” jednocześnie, że w sytuacji braku poparcia dla tej kandydatury w Kosowie będą miały miejsce nowe wybory.

3. Z kolei LDK opowiada się za zachowaniem istniejącej równowagi międzypartyjnej, wskazując, że stanowisko przewodniczącego Zgromadzenia przypada *de facto* Vetëvendosje, premierem jest polityk z LDK, a stanowisko prezydenta „należy” do PDK.

4. Obecna koalicja rządowa nie posiada wystarczającej liczby głosów w Zgromadzeniu, gwarantującej wybór nowego prezydenta. Sytuacja ta może doprowadzić do poszerzenia rządu, tj. wejścia PDK w skład koalicji rządowej i rekonfiguracji gabinetu premiera Avdullaha Hotiego.

5. Naturalnym kandydatem na stanowisko prezydenta pozostaje V. Osmani, ciesząca się wysokim poparciem społecznym. Jednak LDK odrzuca możliwość poparcia Osmani, która we wrześniu 2020 r. wystąpiła z partii (*de facto* została wyrzucona z LDK z powodu manifestacji odmiennych poglądów politycznych).

II. Upadek rządu i przedterminowe wybory parlamentarne

1. Jeśli w okresie 6 miesięcy Zgromadzenie Kosowa nie dokona wyboru nowego prezydenta, w Kosowie w połowie 2021 r. odbędą się wybory powszechne.

2. Przeciwnikiem wyborów przedterminowych są wszystkie główne partie polityczne z wyjątkiem ruchu Vetëvendosje, który konsekwentnie opowiada się za organizacją nowych wyborów (z uwagi na wysokie poparcie polityczne lider tej partii Albin Kurti po wyborach zostałyby zapewne – ponownie – premierem Kosowa).

Dialog z Serbią. W odpowiedzi na aresztowania byłych partyzantów szef AAK R. Haradinaj stwierdził, że rząd Kosowa powinien zawiesić dialog z Serbią, prowadzony pod auspicjami UE. Premier Kosowa A. Hoti (LDK) oraz przewodniczący LDK Isa Mustafa zdecydowanie opowiadają się za kontynuacją dialogu, argumentując, że negocjacje i współpraca z UE leżą w interesie Kosowa. Za czasowym zawieszeniem dialogu (i skupieniem się na rozwiązaniu zaistniałego wewnętrznego kryzysu instytucjonalnego) opowiada się z kolei p.o. prezydenta i przewodnicząca Zgromadzenia V. Osmani. Dialog będzie zapewne kontynuowany, a pryncypialne wezwania do przerwania negocjacji – tradycyjnie już – będą stanowiły element wewnątrzalbańskiego dyskursu politycznego.

Wnioski. Sprawa zbrodni wojennych, których dopuścili się członkowie UÇK, dała o sobie znać po zakończeniu wojny w postaci powracających oskarżeń i procesów sądowych czołowych polityków wywodzących się z UÇK i współcześnie stanowi jeden z najbardziej wstydlivych epizodów wojny o niepodległość Kosowa.

Jakkolwiek postawione przez SPO zarzuty są z pewnością poważne oraz istnieją przekonujące dowody, że niektóre osoby związane z UÇK ponoszą odpowiedzialność za naruszenia prawa konfliktów zbrojnych, nie oznacza to jednak, że obecni oraz kolejni oskarżeni członkowie UÇK zostaną faktycznie skazani. Praktyka funkcjonowania tego rodzaju sądów pokazuje bowiem, że od aktu oskarżenia do wyroku skazującego jest czasem bardzo daleko.

Większość kosowskich Albańczyków odrzuca oskarżenia o zbrodnie wojenne, kierowane pod adresem dawnych dowódców partyzanckich, uznając je za nieuzasadnione i krzywdzące oraz stanowiące wytwór wrogiej propagandy, mającej na celu dyskredytację walki ludności albańskiej o niepodległość Kosowa.

Dane zgromadzone przez organizacje pozarządowe *Humanitarian Law Center* i *Humanitarian Law Center Kosovo* w ramach projektu badawczego pt. *Kosovo Memory Book. Let People Remember People* pokazują, że w Kosowie w latach 1998-2000 poniosło śmierć lub zaginęło łącznie 13 535 osób, z czego 10 812 osób stanowili Albańczycy, 2197 – Serbowie, zaś 526 – Romowie, Bośniacy, Czarnogórcy oraz inni przedstawiciele mniejszości².

Ponad 20 lat po zakończeniu wojny zarówno kosowscy Albańczycy, jak i Serbowie żyją zatem w głębokim – i bynajmniej nie bezpodstawnym – przekonaniu, że po zakończeniu wojny wielu przestępców, członków wrogiej grupy etnicznej, uniknęło odpowiedzialności i w dalszym ciągu znajduje się na wolności, a nawet pełni ekspozowane funkcje publiczne. Jednocześnie obie strony pozostają daleko niechętne do kolektywnego i uczciwego rozliczenia się z własną przeszłością, tj. zmierzenia się z odpowiedzialnością za zbrodnie wojenne, akty przemocy i inne pogwałcenia praw człowieka, których oba narody się wobec siebie dopuszczały.

² Humanitarian Law Center, *32,600 documents undoubtedly confirm death or disappearance of 13,535 individuals during war in Kosovo*, <http://www.hlc-rdc.org/?p=28185&lang=de>.